

Kurs Omega:

Praktyczne przygotowanie
dla
założycieli kościołów

Rodzina

Opracowany przez

The Alliance for Saturation Church Planting

we współpracy z

Peter Deyneka Russian Ministries

**Kurs Omega:
Praktyczne przygotowanie dla chrześcijan zakładających kościoły
Rodzina**

Published by
The Bible League, 16801 Van Dam Road, South Holland, IL 60473 USA
Tel: (800) 334-7017 E-mail: BibleLeague@xc.org www.bibleleague.org

Copyright ©1999 by *The Alliance for Saturation Church Planting*.
This material was prepared in cooperation with Peter Deyneka Russian Ministries, Project 250.

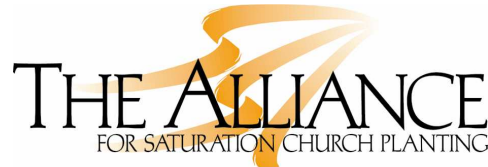
Pozwalamy i zachęcamy do kopiowania i rozprowadzania tego materiału w dowolnej formie, pod warunkiem, że: (1) będzie podany autor, (2) jeżeli dokonasz modyfikacji, zostaną one zaznaczone, (3) nie będziesz pobierał opłaty przewyższającej koszt kopiowania i (4) nie wykonasz więcej niż 1 000 kopii.

Jeżeli chciałbyś umieścić ten materiał w internecie lub jeżeli zamierzasz wykorzystać go w sposób inny niż powyższy, prosimy o skontaktowanie się z:

The Alliance for Saturation Church Planting, H-1111 Budapest, Budafoki út 34/B III/2, HUNGARY,
tel.: +(36-1) 466-5978 and 385-8199 Fax: +(36-1) 365-6406. E-Mail: SCPAlliance@compuserve.com.

Zachęcamy także do tłumaczeń i adaptacji do własnego kontekstu kulturowego. W takim przypadku również prosimy o kontakt z *The Alliance*, żebyśmy mogli udzielić zachęty i poinformować innych, którzy mogą być zainteresowani użyciem twojej wersji językowej lub innym wykorzystaniem tego materiału.

Więcej informacji na temat służby *The Alliance* możesz uzyskać kontaktując się z:



P.O. Box 843
Monument, CO, USA 80132-0843
Toll-free: (800) 649-2440
E-mail: Contact_USA@AllianceSCP.org
www.AllianceSCP.org
Europe Field Office E-mail: SCPAlliance@compuserve.com



Peter Deyneka

Russian Ministries

Project 250
P.O. Box 496, 1415 Hill Avenue
Wheaton, IL, USA 60189
Tel: (630) 462-1739 Fax: (630) 690-2976
E-mail: RMUSA@ASR.ru
www.russian-ministries.org

Tekst Biblii, jeśli nie zaznaczono inaczej, pochodzi z: „Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu”, Brytyjskie i Zagraniczne Towarzystwo Biblijne, Warszawa.

Printed in Poland

O THE ALLIANCE

Program ten został przygotowany przez *The Alliance for Saturation Church Planting* we współpracy z Project 250 z Peter Deyneka Russian Ministries. *The Alliance* to grupa współpracujących kościołów i organizacji misyjnych, które mobilizują wierzących do napelnienia ewangelicznymi kościołami każdego kraju w Europie Centralnej i Wschodniej oraz byłym Związku Radzieckim. Saturation Church Planting to strategia starająca się założyć lokalne kościoły w każdym mieście, wiosce i osiedlu, aby ludzie, którzy przyjmą Chrystusa, mieli lokalną wspólnotę, w której mogliby wzrastać i przygotowywać się do służby. *The Alliance* wychodzi z założenia, że połączenie sił wzmacnia skuteczność, redukuje powtarzanie się i demonstrowanie jedności wierzących w Chrystusa.

W CO WIERZYMYS:

- Kościół lokalny jest głównym narzędziem Boga w ewangelizacji i uczniostwie.
- Partnerstwo z kościołami i organizacjami misyjnymi ma kluczowe znaczenie dla pomnażania lokalnych kościołów i rozwoju ruchów zakładania kościołów aż do nasycenia.
- Praktyczne przygotowywanie przywódców jest konieczne dla zakładania kościołów i wzrostu kościoła.
- Traktat w Lozannie jest wyznaniem wiary dla *The Alliance*.

CO ROBIMYS:

Praktyczne przygotowywanie i doradztwo dla chrześcijan zakładających kościoły

The Alliance zapewnia oparte na praktycznych umiejętnościach przygotowanie w formie seminariów, z praktycznymi zadaniami służby mającymi na uwadze zakładanie pomnażających się kościołów.

Gromadzenie informacji

Właściwa informacja prowadzi do trafnych decyzji w zakładaniu kościołów. *The Alliance* może Ci pomóc przez szkolenie i konsultacje w zakresie gromadzenia informacji odnośnie do zakładania kościołów i ich wzrostu.

Konsultacje w zakresie ruchu modlitwy

Ruch zakładania kościołów rozpoczyna się od wizji, którą odkrywamy i udoskonalamy szukając w modlitwie Bożego planu. *The Alliance* może pomóc Ci lepiej zrozumieć rolę ruchów modlitwy w zadaniu zakładania kościołów oraz podpowie, jak wspierać ruch modlitwy w Twoim regionie.

Ukazywanie wizji

Czego Bóg chce dla twojego kraju? On pragnie, by wszędzie były kościoły! *The Alliance* może pomóc w ukazywaniu wizji nowych kościołów przez seminaria na temat zasad zakładania kościołów aż do nasycenia.

ABY UZYSKAĆ WIĘCEJ INFORMACJI, SKONTAKTUJ SIĘ Z:

The Alliance for Saturation Church Planting – Polska
ul. Trzmiela 1
60-185 Skórzewo
Tel: (0601) 229-213
E-Mail: ascp.poland@europe.com

The Alliance for Saturation Church Planting
Regional Resource Team
H-1111 Budapest
Budafoki út 34/B III/2, HUNGARY
Tel: +(36-1) 466-5978 lub 385-8199
Fax: + (36-1) 365-6406
E-mail: SCPAlliance@compuserve.com

PODZIĘKOWANIA

Dziękujemy wszystkim, którzy wnieśli swój wkład w przygotowanie podręczników tej serii. Następujące osoby przyczyniły się w dużym stopniu do ich powstania, głównie pisząc i redagując materiały. Panie, załóż swój kościół aż po krańce ziemi!

Jay Weaver, General Editor, *World Team*

Richard Beckham	<i>Greater Europe Mission</i>
David & Lisa Bromlow	<i>Christ For Russia</i>
Ron Brunson	<i>World Witness and United World Mission</i>
Don Crane	<i>Greater Europe Mission</i>
Bea Crane	<i>Greater Europe Mission</i>
Hunter Dockery	<i>World Harvest Mission</i>
Mike Elwood	<i>Greater Europe Mission</i>
Jeff Geske	<i>United World Mission</i>
Dave Henderson	<i>C B International</i> <i>-- Project 250 of Peter Deyneka Russian Ministries</i>
Bob Mackey	<i>United World Mission</i>
Bob Martin	<i>United World Mission</i>
Paul Michaels	<i>Grace Brethren Intl. Mission</i>
Norie Roeder	<i>United World Mission</i>
Ki Sanders	<i>World Team</i>
Larry Sallee	<i>UFM International</i> <i>-- Project 250 of Peter Deyneka Russian Ministries</i>
Eric Villanueva	<i>United World Mission</i>
David Westrum	<i>Interlink Ministries</i> <i>-- Project 250 of Peter Deyneka Russian Ministries</i>

SPECJALNE PODZIĘKOWANIA ZA POMOC ADMINISTRACYJNĄ I TECHNICZNĄ DLA:

Edith Bond	<i>The Alliance Regional Resource Team</i>
David Gál	<i>The Alliance Regional Resource Team</i>
Nell Harden	<i>Retired English Professor</i>

Spis treści

Wstęp: Myślenie Typu ‘Z’	7
I. na czym polega myślenie typu „z”?	7
II. zakładanie kościołów aż do nasycenia	8
III. kilka niezbędnych kroków do osiągnięcia „z”	9
IV. myślenie typu „Z” owocuje działaniem typu „z”	10
Lekcja 1: Biblijne Role W Rodzinie	15
para małżeńska	15
V. rola męża	16
VI. rola żony	17
VII. Rola dzieci	19
Lekcja 2: Wychowywanie Dzieci	21
VIII. kilka obserwacji wstępnych	21
IX. niektóre zasady biblijne	22
Lekcja 3: Służba Rodzinie	25
I. SCENARIUSZ PIERWSZY – IREK I LIDKA	26
II. SCENARIUSZ drugi – Ala i Tomek	27
III. SCENARIUSZ Trzeci – dominik i jego rodzina	28
IV. SCENARIUSZ czwarty – Ania i Mirek	29
V. SCENARIUSZ piąty – Renata i jej rodzina	29

WIZJA SCP

1

LEKCJA

Myślenie typu „Z”

CZEGO PRAGNIE BÓG?

☞ Cel lekcji

Celem tej lekcji jest podkreślenie roli, jaką pełni wizja w cyklu zakładania kościołów.

☞ Główne punkty

- Myślenie typu „Z” bierze pod uwagę to, czego pragnie dokonać Bóg dla swojej chwały na danym terenie.
- Zakładanie kościołów aż do nasycenia jest wypełnianiem Wielkiego Nakazu Misyjnego poprzez zakładanie ich w taki sposób, by każdy mężczyzna, kobieta i dziecko mieli szansę przyjęcia ewangelii dzięki świadectwu miejscowego kościoła.

☞ Pożądane rezultaty

Po opanowaniu treści tej lekcji każdy uczestnik powinien:

- Posiadać wizję wychodzenia z ewangelią do świata, swego narodu, regionu, miasta, wsi i otoczenia.
- Zdawać sobie sprawę, że Bożą wolą jest, by każdy mężczyzna, kobieta i dziecko mogli usłyszeć i zrozumieć przesłanie ewangelii oraz przyjąć Chrystusa jako swego osobistego Pana i Zbawiciela.
- Zajmować się zakładaniem kościołów w oparciu o myślenie typu „Z” lub wizję docelową.

☞ Propozycje dla prowadzących nauczanie

Myślenie typu „Z” przekazuje wizję *ostatecznego* Bożego planu dla danego narodu, regionu, miasta, wsi czy otoczenia. Plan ten polega na tym, by każdy mężczyzna, kobieta i dziecko usłyszeli i zrozumieli ewangelię oraz mieli okazję przyjąć Jezusa Chrystusa jako swego osobistego Pana i Zbawcę. Zastanów się, jak można w sposób jasny i przystępny przekazać koncepcję wizji docelowej w Twoim kontekście kulturowym.

WPROWADZENIE

Gdyby przywódcy chrześcijańscy zadali sobie pytanie: „Jaki jest ostateczny cel Bożego działania w dziejach ludzkości?” lub „Czego pragnie Bóg w miejscu, w którym Mu służę?”, jak wpłynęłoby to na sposób ich służby? Odpowiedzi na te pytania powinny zawierać wizję i określać zadania ich służby.

I. NA CZYM POLEGA MYŚLENIE TYPU „Z”?

Jaki jest ostateczny cel Bożego działania? Odpowiedź brzmi „Z” – końcowy skutek tego, czego Bóg pragnie dla każdego narodu, regionu, miasta, wsi bądź otoczenia. Działanie zmierzające do osiągnięcia tego celu oznacza jasne pojmowanie tego, czym jest „Z”. Biblia podaje wyraźnie, że Boża miłość obejmuje swym zasięgiem cały świat (Jana 3:16). W Liście do Tymoteusza Paweł podkreślił potrzebę modlitwy za wszystkich ludzi, ponieważ „Jest to bowiem rzecz dobra i miła w oczach Zbawiciela naszego, Boga, który pragnie, by wszyscy ludzie zostali zbawieni i doszli do poznania prawdy” (1 Tym 2:3-4). Piotr również wypowiada się na ten temat pisząc: „[Pan] jest cierpliwy w stosunku do was. Nie chce bowiem niektórych zgubić, ale wszystkich doprowadzić do nawrócenia” (2 Piotra 3:9).

Skoro Bóg chce, aby wszyscy ludzie się opamiętali, to czy my nie powinniśmy podzielać tego pragnienia? Czy Bóg może się nami posługiwać, byśmy mobilizowali innych do osiągnięcia tego celu? Co mogłoby się wydarzyć, gdyby wszyscy chrześcijanie w danym kraju, regionie, mieście, wsi czy choćby najbliższym otoczeniu byli całkowicie przekonani, że Bóg pragnie, aby każdy Go poznał i widział chrześcijan żyjących pośród nich tak, jak Jezus? (1 Piotra 2:12)

Mimo to równie wiele fragmentów Pisma wskazuje na fakt, że nie wszyscy zostaną zbawieni. Nasz wszechmocny Bóg wie jedynie, kto będzie zbawiony. Zadaniem Kościoła jest zapewnienie każdemu szansy usłyszenia ewangelii.

Zanim przystąpisz do dalszej lektury, postaw sobie następujące pytania:

- Czego Bóg pragnie dla _____? (mojego narodu, regionu, miasta, wsi, otoczenia) Poświęć na odpowiedź jeden akapit.

- Co powyższa odpowiedź oznacza dla mojej służby? Czy to, czym się obecnie zajmuję, odzwierciedla Boże pragnienia?

Łatwo zauważyć, w jaki sposób myślenie typu „Z” może trafnie określać wizję i zadania we wszelkiej służbie.

II. ZAKŁADANIE KOŚCIOŁÓW AŻ DO NASYCENIA

W celu osiągnięcia „Z”, musi dojść do nasycenia. Pod pojęciem „nasycenia” rozumiemy docieranie kościoła do „wszystkich ludzi”, jak to podaje 1 List do Tymoteusza i 2 List Piotra. Z listów tych jasno wynika, że Bóg pragnie, aby każdy mężczyzna, kobieta i dziecko usłyszeli i zrozumieli przesłanie Ewangelii oraz mieli okazję uwierzyć i okazać całkowite posłuszeństwo wobec Jezusa Chrystusa jako swego Pana i Zbawiciela. Istotną częścią chrześcijańskiego życia jest przynależność do miejscowego kościoła, gdzie wierzy się w Słowo Boże i Go naucza.

Zakładanie kościołów aż do nasycenia (SCP) ma całkowicie biblijne podstawy. Jest to wcielanie w życie Wielkiego Nakazu Misyjnego poprzez zakładanie kościołów w taki sposób, by każdy mężczyzna, kobieta czy dziecko mieli szansę przyjęcia ewangelii dzięki świadectwu miejscowego kościoła. SCP to wizja, strategia i służba napelniania krajów, regionów, miast, wsi i najbliższego otoczenia kościołami, które przedstawią ewangelię każdej osobie w jej języku i właściwej danemu krajowi kulturze.

Zakładanie kościołów aż do nasycenia jest wcielaniem w życie Wielkiego Nakazu Misyjnego poprzez zakładanie kościołów w taki sposób, by każdy mężczyzna, kobieta czy dziecko mieli szansę przejęcia ewangelii dzięki świadectwu miejscowego kościoła.
--

A. Czy realistyczne jest oczekiwanie od Boga spełnienia celu „Z”?

Poza tym, że Bóg pragnie „Z” bardziej niż my, ekscytujący jest fakt, że w Piśmie mamy wyraźną obietnicę spełnienia celu „Z”. Obietnica napelnienia świata poznaniem Boga i Jego chwałą jest wyrażona w księdze Izajasza: „kraj się napelni znajomością Pana, na kształt wód, które przepelniają morze” (Iz. 11:9).

W księdze Objawienia apostoł Jan ma wizję nieba, z których dowiadujemy się o ostatecznym rezultacie Bożego działania w świecie, osiągnięciu celu „Z”, do którego zmierza historia ludzkości. Jan opisuje tłumy ludzi z każdego narodu, plemienia, ludu i języka oddających Bogu chwałę (Obj. 7:9)! A zatem oczekiwanie od Boga spełnienia celu „Z” jest realistyczne.

B. Co mówi sam Bóg na temat „Z”?

W jednej z najintymniejszych chwil spędzonych z Ojcem Jezus modlił się o jedność wśród tych, którzy w Niego wierzą: „aby świat poznał, żeś Ty Mnie posłał i żeś Ty ich umiłował tak, jak Mnie umiłowałeś” (Jan 17:23b). Jezus pragnął, żeby świat wiedział, kim jest! Na tym właśnie polega „Z”! Powtórzył tę prośbę dwukrotnie (Jan 17:21-23). Spróbujmy to sobie uzmysłowić – Bóg Syn w rozmowie z Bogiem Ojcem opisujący cel „Z”. Jest zatem jasne, że „Z” jest dla Boga sprawą niezmiernie istotną.

C. Jezus nauczał swoich uczniów o planie „Z”

Jezus uczył swoich uczniów myślenia typu „Z” zapewniając ich, że „najpierw musi być głoszona Ewangelia wszystkim narodom” (Mar. 13:10). Obiecał też, że ewangelia będzie głoszona aż do nasycenia narodów (Mat. 24:14, Łuk. 24:45-47).

III. KILKA NIEZBĘDNYCH KROKÓW DO OSIĄGNIĘCIA „Z”

W celu realizacji „Z” musimy przebyć w służbie etap od „A” do „Y”. Pismo podaje nam kilka zasad niezbędnych do odbycia etapu z „A” do „Y”, który jest konieczny do efektywnego wykonania „Z”. Warto zwrócić uwagę, że wszystkie te kroki mają coś wspólnego z „Z”. Zachowując stale w pamięci „Z” możemy dokonywać strategicznych posunięć odbywając etap od „A” do „Y”.

D. Modlitwa

Pod wieloma względami modlitwa stanowi integralną część dostrzegania realizacji Bożych celów na ziemi. Zwróć uwagę na następujące odnośniki:

- 2 Krn. 7:14 Jeśli lud Boży modli się tak, jak powinien, plan „Z” na pewno zostanie wykonany.
- Mat. 9:38 Lud Boży otrzymał nakaz modlitwy, aby pracownicy mogli wziąć udział w realizacji planu „Z”.
- 1 Tym. 2:1-4 Lud Boży ma się modlić po to, by zaistniały warunki sprzyjające realizacji planu „Z”. Paweł polecił Tymoteuszowi, by kościoły modliły się za przywódców w społeczeństwie w celu stworzenia odpowiednich warunków do szerzenia ewangelii.
- Obj. 5:8-10 „Z” jest skutkiem „modlitw świętych”.

E. Miłość i jedność

Gdy Jezus powiedział: „po tym wszyscy poznają”, miał na myśli miłość między chrześcijanami (Jan 13:35). Jasno stwierdził, że plan „Z” wymaga bardzo dobrych relacji międzyludzkich. Tylko w sytuacji, gdy wierzący będą się darzyć wzajemną miłością, ludzie będą wiedzieli, że należą oni do Chrystusa. Jeśli brak nam miłości, to niewiele pomoże wzrost liczebny – sprawi on jedynie, że ludzie będą nas postrzegać jako kolejny ruch religijny.

Jeśli świat ma poznać, że wierzący są uczniami Chrystusa, musi między nimi panować taka sama jedność jak ta, która łączy Jezusa z Jego Ojcem. Ilekroć Jezus mówi o swojej jedności z Ojcem, zawsze wskazuje na miłość i nierozzerwalną więź. Modli się o to, by nasza jedność była odbiciem jedności łączącej Ojca i Syna i o to, byśmy pozostawali z Nim w nierozzerwalnym związku (Jan 17:21,23).

F. Wizja

Jak wynika z zamieszczonych poniżej fragmentów Pisma, „Z” jest zadaniem o zasięgu globalnym i dotyczy wszystkich ludzi reprezentujących wszystkie narodowości i zakątki świata. Myślenie typu „Z” wymaga postrzegania całego świata Bożymi oczami.

- Ponieważ Bóg kocha wszystkich ludzi, posłał swego Syna, „aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne” (Jan 3:16).
- Jezus jest ofiarą „za grzechy całego świata” (1 Jana 2:2).
- Duch Święty „przekona świat o grzechu” (Jan 16:7-11).
- Duch Święty daje chrześcijanom moc do świadczenia „po krańce ziemi” (Dz. Ap. 1:8).

- Jezus nakazuje swoim następcom: „idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody” (Mat. 28:18-20).
- Jezus zapewnił, że wiele jest osób gotowych Go przyjąć: „żniwo...wielkie” (Mat. 9:37).

G. Ewangelizacja

W celu realizacji planu „Z” kościół musi wysyłać ewangelistów wszędzie tam, gdzie jest niewielu wierzących lub gdzie nie ma ich wcale. Plan „Z” wymaga dotarcia do osób, które nie słyszały ewangelii i przekazania im dobrej nowiny o zbawieniu. Paweł ujmując to następująco: „...Jakże mieli uwierzyć w Tego, którego nie słyszeli? Jakże mieli usłyszeć, gdy im nikt nie głosił?” (Rzym. 10:14).

Chrześcijanie muszą szukać miejsc, do których nie dotarła jeszcze ewangelia i osób, które jej nie słyszały, w każdej wsi, mieście, regionie i kraju. Wraz z rozpowszechnianiem ewangelii i zakładaniem kościołów w tych miejscach i wśród tych ludzi „Ci, którym o Nim nie mówiono, zobaczą Go, i ci, którzy o Nim nie słyszeli, poznają Go” (Rzym. 15:21).

H. Zakładanie kościołów

W celu realizacji planu „Z” wszędzie muszą być kościoły widoczne dla wszystkich. Za pośrednictwem kościoła, zarówno niewidzialnego (w sferze duchowej) oraz widzialnego świat pozna „wieloraką w przejawach mądrość Boga” (Efez. 3:8-11). Kościół jako ciało Chrystusowe jest namacalną obecnością Jezusa Chrystusa na ziemi. Z chwilą gdy Jezus Chrystus zajmuje pierwsze miejsce w życiu kościoła, świat pozna, że jest On panem wszystkiego (Efez. 1:22-23).

W celu realizacji planu „Z” wszędzie muszą być kościoły widoczne dla wszystkich.

Dzięki krwi przelanej na krzyżu ludzie zostali pojednani z Bogiem. Jezus Chrystus w swoim Kościele gromadzi wszystkich, którzy bez Niego nadal byłiby oddzieleni murem nieprzyjaźni. Pragnął on wśród tych ludzi żyjących dotąd w nienawiści „z dwóch rodzajów ludzi stworzyć w sobie jednego nowego człowieka, wprowadzając pokój” (Efez. 2:13-16).

Podobnie jak miłość i wierność współmałżonków jest zauważana przez członków wspólnoty, w której mieszkają, tak też widoczna jest relacja między Jezusem a Jego Kościołem (Efez. 5:22-23).

Członkowie kościoła są ze sobą powiązani tak jak części ciała, z których każda wykonuje swoje zadanie. Celem działania kościoła jest przybliżanie innym osoby Jezusa. Gdy tak się dzieje, w kościele ma miejsce wzrost i zbudowanie (Efez. 4:11-13). Dojrzały kościół posiada w gronie swoich członków przedstawicieli każdego narodu (Obj 5:9-10).

IV. MYŚLENIE TYPU „Z” OWOCUJE DZIAŁANIEM TYPU „Z”

I. Dawanie typu „Z”

Myślenie typu „Z” wymaga dawania typu „Z”. Paweł przytacza słowa Jezusa napominając w Milecie starszych z kościoła w Efezie: „Więcej szczęścia jest w dawaniu aniżeli w braniu” (Dz. Ap. 20:35). Dawanie jest istotną częścią służby kościoła. Paweł podpierając się apostołskim autorytetem zalecał kościołowi w Koryncie: „obyście i w tę łaskę obfitowali” (2 Kor. 8:7).

Kościół, który daje, nie tylko odkłada sobie środki na koncie w niebie, lecz co więcej Bóg zaspokaja jego aktualne potrzeby „według bogactwa swego w chwale”. Nasz Pan błogosławi akt dawania zarówno w niebie, jak i na ziemi, dlatego sam zatroszczy się o finansową stronę przedsięwzięcia, jakiego podejmie się kościół dążący do realizacji planu „Z” (Filip. 4:15-19).

J. Strategia „Z”

Wybitny przywódca wielkiego przebudzenia, John Wesley powiedział: „We wszelkim działaniu zwracaj uwagę na koniec”. Stosowanie w praktyce myślenia typu „Z” wywiera ogromny wpływ. Mimo to, niestety, wiele osób oddanych służbie Bogu nigdy nie zastanawia się nad skutkiem

ich wysiłków w realizacji Bożego planu „Z”. W takiej sytuacji łatwo jest popaść w rutynę i dopuścić do tego, że ominie nas Boże błogosławieństwo. Postawienie sobie zasadniczego pytania „Czego pragnie Bóg dla miejsca, w którym Mu służymy?” może okazać się niezwykle inspirujące dla ludzi służących Bogu. Odpowiedź na to pytanie pobudza wiarę i prowadzi do bardziej intensywnej pracy dla Boga.

Przykład myślenia typu „Z” w Rumunii

Nelu Sofrac, założyciel kościołów w Rumunii, zauważył, że Bóg pragnął mieć więcej niż cztery kościoły, jakie powstały w jego okręgu zwanym Alba Iulia. Mógł poprzestać na tym i tak znaczącym osiągnięciu, jakim było założenie, prowadzenie i praca duszpasterska w tych czterech kościołach, jednak myślenie typu „Z” motywowało go do dalszego działania.

Zdawał sobie sprawę z tego, że sam nie był w stanie dotrzeć do całego okręgu, wiedział jednak, że Bóg pragnął wypełnić Alba Iulia kościołami, które głoszą ewangelię i nauczałyby zgodnie z Pismem. Do skutecznego wypełnienia tego zadania trzeba było założyć w Alba Iulia 500 kościołów. Nelu rozpoczął szkolenie piętnastu młodych ludzi ze swego kościoła i nowych założonych przez siebie placówek. Jego żona Dorina zorganizowała grupę modlitewną złożoną z trzech kobiet. Pastor Nelu podzielił się swoją wizją z innymi pastorami, którzy początkowo niechętnie zareagowali na jego pomysł. W przekonaniu i wierze, że ponieważ Bóg pragnie „Z” dla Alba Iulia, pomoże Nelu doprowadzić dzieło do końca, Dorina prowadzi obecnie piętnaście kobiecych grup komórkowych modlących się o nowe kościoły, podczas gdy jej mąż stoi na czele międzywyznaniowego ruchu EVANGALBA z udziałem wielu kościołów. Ruch ten się rozrasta i zakłada nowe kościoły w okręgu Alba Iulia dzięki mobilizacji kościołów już istniejących do zaangażowania. Ich głównym zadaniem jest modlitwa, szkolenie, ewangelizacja i zakładanie kościołów.

Zgromadzenia w Alba Iulia modlą się, jednocześnie we wspólnej wizji, wzrastają w miłości, wysyłają ewangelistów i zakładają kościoły w swoim okręgu. Powoli rozpoczyna się tam proces dawania i pomimo iż ludzie ci uważają się za bardzo ubogich, niektórzy decydują się na wierne dawanie.

Myślenie typu „Z” umożliwiło Nelu działalność na skalę ogólnokrajową. Prowadzi on szkolenia dla założycieli kościołów i zaraza przywódców chrześcijańskich w innych częściach Rumunii wizją zakładania kościołów aż do nasycenia. Spodziewa się, że zostanie wysłany jako misjonarz międzynarodowy poza granice swego kraju.

KONKLUZJA

Zakładanie kościołów aż do nasycenia jest głównym punktem myślenia typu „Z”, gdyż pozostałe zadania w postaci modlitwy, pełnego miłości zjednoczenia, wizji, ewangelizacji i dawania mogą zostać zrealizowane na całym świecie jedynie za pośrednictwem kościoła. Z uwagi na fakt, że kościół musi dotrzeć do wszystkich, siłą napędową myślenia typu „Z” musi być zakładanie kościołów aż do nasycenia. Bóg pragnie „Z”, a jeśli dany kościół działa zgodnie z Bożą wolą, proces zakładania kościołów aż do nasycenia ulegnie przyspieszeniu. Napętnienie wszystkich krajów kościołami ma na celu przekazanie wszystkim ludziom przesłania ewangelii.

PYTANIA DO ROZWAŻENIA, POWTÓRZENIA I ZASTOSOWANIA

- Na czym polega różnica między założycielem kościołów reprezentującym myślenie „Z” a innymi założycielami kościołów?
- Czy modlisz się o całe narody, regiony, miasta, wsie czy otoczenie?
- Czy modlisz się o to, by Bóg posłał na swoje żniwo więcej robotników? Skoro sam Jezus dał takie polecenie, to czy będzie konsekwentnie odpowiadał na taką modlitwę, jeśli będziemy wytrwale się modlić? Dlaczego robotników jest za mało?
- Czy chcesz współpracować i okazywać miłość braciom z innych wyznań i o innych przekonaniach w sprawach pomniejszej wagi w pracy na rzecz planu „Z”? Czy modlitwa Jezusa o jedność zostanie wysłuchana, czy też modlił się na próżno? Czy staniesz się częścią odpowiedzi na Jego modlitwę?
- Czy osoby z zewnątrz postrzegają twój kościół jako jeszcze jedno wyznanie lub religię, czy też jako społeczność ludzi okazujących miłość?
- Czy masz wizję założenia jednego kościoła lub zostania członkiem ruchu, który wypełni świat kościołami głoszącymi ewangelię?

- Czy wyróżniasz się ofiarnością pod względem finansowym? Czy twój kościół daje pod tym względem dobry przykład? Czy nauczasz na temat dawania? Jeśli nie, to dlaczego, skoro naucza tego Pismo?
- Czy akcje ewangelizacyjne w twoim kościele mają na celu tylko powiększenie twego kościoła, czy też zakładanie nowych?

PLAN DZIAŁANIA

- Zaczynij myśleć o strategii zakładania kościołów aż do nasycenia, która zawierałaby element modlitwy, jedności i miłości, wizji, ewangelizacji i zakładania kościołów. Zanotuj kilka początkowych pomysłów i podziel się nimi ze swoim nauczycielem lub prowadzącym ten kurs.
- Pomyśl o swoim otoczeniu, wsi, mieście, regionie lub kraju. Zastanów się, jak byś odpowiedział na pytanie: „Czego Bóg pragnie dla _____?” Zapisz trzy rzeczy, które wykonasz w ramach przyczyniania się do realizacji planu „Z” na twoim terenie.

RODZINA

RODZINA

1

LEKCJA

Biblijne role w rodzinie

Cel lekcji

Celem tej lekcji jest przedstawienie jasnego i podstawowego biblijnego nauczania na temat małżeństwa oraz roli męża, żony i dzieci w rodzinie.

Główne punkty

- W małżeństwie Bóg może uzupełnić mocne i słabe strony męża i żony tak, by uczynić ich pełnymi, co umożliwia im najlepsze służenie Mu.
- Służba założyciela kościołów obejmuje jego rodzinę, ponieważ rodzina jest widzialnym i biblijnym wskaźnikiem zdolności przywódczych i skuteczności nauczania.

Pożądane rezultaty

Po opanowaniu treści tej lekcji każdy uczestnik powinien:

- Rozumieć cel małżeństwa z perspektywy tego, kto je ustanowił.
- Lepiej pojmować biblijne nauczanie na temat ról męża i żony w małżeństwie.
- Pojmować relacje w rodzinie jako analogię do Kościoła.

WPROWADZENIE

Kościół stał się punktem centralnym Bożego Królestwa na ziemi. W ramach tej wspólnoty wierzących Bóg powołał wszystkie swoje dzieci do pełnej miłości relacji ze sobą samym oraz ze sobą nawzajem. Jedni zostali powołani do służenia Panu w Kościele w stanie wolnym, inni w stanie małżeńskim. Bez względu jednak na stan, każdy został umieszczony w rodzinie.

Rodzina służy za jedną z analogii opisujących Kościół. Twoje pojmowanie relacji w rodzinach biologicznych będzie miało wpływ na sposób postrzegania Bożej rodziny. Ważne jest jednak, byś ty jako założyciel kościoła pojmował biblijne role w obrębie rodziny dla swojego własnego życia i służby. Paweł w liście do swego młodszego przywódcy Tymoteusza przypomina mu o odpowiedzialności przywódcy w kościele. Pyta: „Jeśli ktoś bowiem nie umie stanąć na czele własnego domu, jakżeż będzie się troszczył o Kościół Boży?” (1 Tym. 3:5). To dające do myślenia pytanie stawia wszystkich przywódców kościoła, zwłaszcza założycieli, przed wyzwaniem oceny własnej służby w rodzinie. Skoro rodzina jest dowodem zdolności przywódczych w kościele, jak wygląda twoje zarządzanie własną rodziną?

„Jeśli ktoś bowiem nie umie stanąć na czele własnego domu, jakżeż będzie się troszczył o Kościół Boży?” (1 Tym. 3:5)

Skoro rodzina jest dowodem zdolności przywódczych w kościele, jak wygląda twoje zarządzanie własną rodziną?

Pomimo iż jesteś zajęty obowiązkami związanymi z ewangelizacją, prowadzeniem w uczniostwie, szkoleniem przywódców, doglądaniem wzrostu nowego kościoła, musisz też pamiętać, że twoja własna rodzina jest najwyraźniejszym wskaźnikiem zdolności przywódczych i skuteczności nauczania. Jeśli założyciel kościoła wyrobi nawyki szkodliwe dla swojej służby w rodzinie, mogą się one przenieść na nowy kościół. Założyciel kościoła musi poświęcić uwagę swoim relacjom rodzinnym, ponieważ są one częścią całokształtu jego służby.

PARA MAŁŻEŃSKA

Podstawową jednostką rodziny jest para małżeńska. Czytając historię stworzenia w Pierwszej Księdze Mojżeszowej widzimy, że gdy Bóg stworzył człowieka na swój obraz, stworzył go męzczyzną i kobietą. Tych dwoje ludzi żyjących razem jako jedno (1 Mojż. 2:24) stanowiło odbicie trójjedynego Boga, który żyje w doskonałej jedności w różnorodności. Jako jedno męzczyzna i kobieta mieli żyć w związku miłości, którego skutkiem miało być spłodzenie dzieci. Otrzymali zadanie do wykonania: panowanie nad rybami, ptactwem i zwierzętami pełzającymi na ziemi. Kiedy

zgrzeszyli, w ich pełen miłości związek wdarta się dysharmonia, rodzenie odbywało się w bólach, a zamiast panować nad ziemią pierwsi ludzie próbowali panować jedno nad drugim.

Część odkupieńczego dzieła Chrystusa polega na przywróceniu obrazu Boga w relacji małżonków. Są trzy zasady, które posłużą jako podstawa dyskusji dotyczącej ról w małżeństwie.

Trzy zasady przewodnie

Mężowie i żony mają jednakową wartość.

Na podstawie Listu do Galacjan 3:28 zdajemy sobie sprawę, że Bóg zaplanował *jednakową wartość dla mężów i żon*. Wartość danej osoby nie opiera się na funkcji czy roli, lecz na fakcie, że została ona stworzona na obraz Boży.

Wartość danej osoby opiera się na... fakcie, że została ona stworzona na obraz Boży.

1. Mąż i żona mają być współzależni.

W Pierwszym liście do Koryntian 11:11 widzimy, że Bóg zaplanował *męża i żonę tak, by byli od siebie współzależni*. Kościół składa się z mężczyzn i kobiet reprezentujących wszelkie rodzaje osobowości. Jednym z wyróżników kościoła jest fakt, że jego członkowie współistnieją w jedność. Różny jest poziom głębokości tych relacji, lecz relacja małżeńska jest chyba jedną z najbardziej złożonych. Małżeństwo napełnione Duchem Świętym będzie wspaniałym przykładem współzależności. Oczywiście jest to świadectwem współzależności, jaka istnieje w Bóstwie.

2. W rodzinie istnieje pewna hierarchia odpowiedzialności.

Na podstawie Pierwszego Listu do Koryntian 11:3 rozumiemy, że Bóg zaplanował *hierarchię odpowiedzialności w rodzinie*. Tak jak istnieje porządek ról w Bóstwie, tak też istnieje pewien porządek ról w małżeństwie. Bóg jest głową Chrystusa, który jest głową każdego mężczyzny, a ten z kolei głową swojej żony.

V. ROLA MĘŻA

A. Być głową żony: List do Efezjan 5:23

Paweł stwierdza, że mąż jest głową żony tak, jak Chrystus jest głową Kościoła. Przywództwo to wymaga odpowiedzialności i rozliczania się przed Bogiem za rodzinę. Ponieważ fragment ten kładzie nacisk na miłość męża do żony, jest to najważniejsza część jego odpowiedzialności.

Mężowie mają dążyć do tego, co najlepsze dla ich żon, nawet własnym kosztem. Przywództwo pojmowane w ten sposób staje się zaszczytnym i świętym powołaniem. Dla założycieli kościołów przyszłość ich małżeństwa i/lub tych, którzy będą częścią ich służby, zależy od całkowitej jasności w tej kwestii. Przywództwo jest powołaniem, które ma na celu umocnienie drugiej ludzkiej istoty; nie jest to prawo dogadzania sobie. Jednym z bardzo praktycznych zastosowań tej koncepcji jest zastosowanie jej w dziedzinie darów duchowych. Mąż powinien być czynnie zaangażowany w odkrywaniu darów duchowych swojej żony. Odkrycie, rozwinięcie i wykorzystanie w służbie darów żony będzie bezustanną przygodą.

Niektórzy ludzie utrzymują, że zgodnie z trzecim rozdziałem Pierwszej Księgi Mojżeszowej mężczyzna powinien panować nad swoją żoną. Fragment tej księgi stwierdza właściwie: „ku twemu mężowi będziesz kierowała swe pragnienia, on zaś będzie panował nad tobą” (1 Mojż. 3:16). Hebrajskie słowo przetłumaczone jako „panować” oznacza dominację, trzymanie czegoś pod czymś, panowanie jako władzę absolutną. Słowo to przewija się przez cały Stary Testament na określenie rządów królów i urzędników publicznych. Trzeba jednak mieć na uwadze fakt, że cytowany fragment z Pierwszej Księgi Mojżeszowej 3:16 jest wyrażeniem przekleństwa, a nie określeniem Królestwa. Przepowiada on, jak upadli mężczyźni będą panować nad kobietami i ujarzmią je narzucając im niższy status. Miało to miejsce w tysiącach kultur przez całe tysiąclecie.

Surowa dominacja nie jest sposobem Chrystusowym. Tak więc gdy Paweł mówi, że mężczyzna jest głową swojej żony tak jak Chrystus głową kościoła, nie potwierdza klątwy – przeciwnie, zdejmuje ją! Pokazuje, jak człowiek może złamać krąg nieszczęść i egoistyczną mentalność zapoczątkowaną upadkiem.

Na czym zatem polegał Chrystusowy styl przywództwa

Styl ten jest naszkicowany w Ewangelii Łukasza 22:25-27 i określony jako przywództwo w postawie służby. „Sługa” i „przywódca” to terminy, które na ogół nie chodzą ze sobą w parze. Wyglądają na przeciwieństwa. Jednak w Królestwie Bożym bycie „głową” oznacza to nietypowe połączenie przywódcy i sługi. Prawdą jest, że mężczyźni otrzymali prawo przewodzenia swoim żonom, lecz styl ich przywództwa ma być stylem sługi, nie pana. Cel zatem polega na byciu dla nich źródłem życia. Przywództwo męża nad żoną powinno się wzorować na przywództwie Chrystusa nad Jego oblubienicą, Kościołem. Chrystus nie wykorzystuje Kościoła. Nie dominuje nad nim ani nie wymusza swego przywództwa. Wprost przeciwnie, zasłużył sobie na prawo przywództwa tym, że poświęcił się dla swojej oblubienicy, a na końcu zmarł za nią. Zgodnie z modelem Chrystusowym przywództwo męża nad żoną cechuje:

Przywództwo męża nad żoną powinno się wzorować na przywództwie Chrystusa nad Jego oblubienicą, Kościołem.

- Odpowiedzialność, nie ranga
- Poświęcenie, nie egoizm
- Obowiązek, nie dominacja

B. Troszczyć się o podstawowe potrzeby żony

Rozważ upomnienie Piotra w Pierwszym liście Piotra 3:7: „Podobnie mężowie we wspólnym pożyciu liczcie się rozumnie ze słabszym ciałem kobiecym! Darzcie żony czią jako te, które są razem z wami dziedzicami łaski”.

Żony potrzebują żyć ze swoimi mężami w atmosferze zrozumienia. Oznacza to, że mężowie powinni się odnosić do swoich żon ze zrozumieniem i świadomością faktu, iż różnią się one od mężczyzn. Poza oczywistymi różnicami fizycznymi istnieje mnóstwo różnic psychologicznych i emocjonalnych. Mężowie powinni zatem zwrócić uwagę na poniższe trzy podstawowe zagadnienia.

1. Towarzystwo

Pierwsze z nich dotyczy tego, że żony potrzebują towarzystwa. Bóg zaplanował kobiety do głębokich, trwałych relacji i oczekują one od swoich mężów, że zaspokoją tę potrzebę. Pragną one i potrzebują towarzystwa, przystępności i zainteresowania swoich mężów.

2. Bezpieczeństwo

Drugą potrzebą jest bezpieczeństwo. Kobieta potrzebuje bezpieczeństwa ze strony mężczyzny. Musi wiedzieć, że może on jej strzec i zaopatrzyć. Musi być w stanie mu ufać. Z biblijnego punktu widzenia te rzeczy należą do obowiązków męża (1 Tym. 5:8).

3. Ważność

Trzecią potrzebą jest poczucie ważności, którego potrzebuje zarówno mąż, jak i żona. Mąż często czuje się ważny dzięki swojej pracy, roli w kościele lub innym zajęciom pozadomowym. Jednak wiele rzeczy dokonywanych przez żonę pozostaje w ukryciu. Jedyną osobą, która może naprawdę docenić jej niezwykły wkład i odpowiednio ją uczcić, jest jej mąż. Jest ona przyjaciółką pielęgnującą uczucia i towarzyszką duszy. Część roli przywódcy polega na uczczeniu jej i nie traktowaniu tak, jakby się po prostu należała.

C. Wywiązywać się z obowiązków ojca

Głównym obowiązkiem ojca jest wychowanie swoich dzieci z zastosowaniem karcenia i napominania Pańskiego (Efez. 6:4). Oznacza to nauczanie ich dróg Pańskich (5 Mojż. 6:7) oraz karcenie w razie konieczności (Przyp. 19:18, 22:6, 23:13,14, 29:17).

VI. ROLA ŻONY

W Przypowieściach Salomona 31:10 pada nieodparte pytanie: „Niewiastę dzielną któż znajdzie”? „Dzielność” kobiety polega na jej zrozumieniu Bożego planu dla żony i z Bożą łaską dopasowanie się do tego planu.

D. Pomoc

Bóg stworzył kobietę po to, by była pomocą dla mężczyzny (1 Mojż. 2:18). Jest ona emocjonalnym i fizycznym dopełnieniem, które sprawia, że mężczyzna lepiej się nadaje do Bożych celów i służby przed Bogiem. Kobieta nie czyni go pełnym w sensie duchowym, emocjonalnym ani fizycznym. Mimo to jednak czyni go pełniejszym niż był bez niej. Wnosi do związku perspektywę, emocje, dary i słabości, jakich mężczyzna nie posiada. Mąż i żona przypieczętowani razem i obdarzeni przez Ducha Świętego są istotami kompletnymi i najlepiej przystosowanymi do służenia Panu.

Mąż i żona
przypieczętowani
razem i obdarzeni
przez Ducha
Świętego są istotami
kompletnymi i
najlepiej
przystosowanymi do
służenia Panu.

E. Wsparcie

Będąc uzupełnieniem swego męża żona jest też dla niego wsparciem. Wspieranie go stanowi część jej „pełnego bojaźni, świętego postępowania” (1 Piotra 3:2) wobec niego. Zna ona jego mocne i słabe strony i podbudowuje go, żeby mógł wykonywać swoje dzieło. Księga Przypowieści Salomona 14:1 pokazuje, że kobieta może budować lub niszczyć swój dom. Może ona budować emocjonalną siłę i zdecydowanie swego męża lub niszczyć go, zawstydzając i będąc „próchnicą jego kości” (Przyp. 12:4b).

F. Poddanie

Żona ma również obowiązek być poddana swemu mężowi. Jest to najczęściej powtarzane polecenie względem żony (Efez. 5:22, Kol. 3:18, 1 Piotra 3:1) i cecha pobożnych kobiet, takich jak żona Abrahama, Sara (1 Piotra 3:6). Mimo to jej pozycja poddania ma w sobie wiele mocy. Dzięki wierze poddaje się swemu mężowi i odwołuje do swego niebieskiego Ojca. Podobnie jak serce króla (Przyp. 21:1) serce męża jest w rękę Boga. Poddając się swemu mężowi żona poddaje się Bogu i pozwala, by Boża ręka kierowała życiem jej męża. Dzięki swoim aktom poddania pozwala Bogu skłaniać swego męża do większego posłuszeństwa wobec Niego (1 Piotra 3:1). Nie zaleca się jej buntu w celu wywierania wpływu na opinię swego męża. Nakazuje się jej poddanie w wierze po to, by Boża ręka mogła działać w życiu jej i jej męża.

G. Zarządzanie

Pismo podaje wzór pracowitej żony, która trudzi się dla zysku swego męża i domu (Przyp. 31:10-31, zwłaszcza wiersz 11). W przeciwieństwie do żon z Samarii, które w czasach Amosa uciskały biednych i potrzebujących oraz kazały swoim mężom spełniać swoje nienasycone żądze (Am. 4:1), kobieta z trzydziestego pierwszego rozdziału Przypowieści boi się Pana (w. 30), czyni dobrze swemu mężowi (w. 12), buduje swój dom (w. 27), sprawia, że jej mąż cieszy się większym szacunkiem (w. 23) i darzy ją zaufaniem (w. 11). Jej tajemnica polega na tym, że jest odpowiednim wsparciem dla swego męża, troszcząc się i zarządzając jego domem, czyniąc go harmonijnym i przynoszącym zyski miejscem, w którym powstaje wiele dobrych dla niego rzeczy. Służy mu darząc go szacunkiem, pomimo iż zarządza jego domem lepiej niż on by potrafił. Mąż może tylko chwalić Boga za Jego dobroć, że mu ją dał (Przyp. 19:14).

H. Macierzyństwo: List do Tytusa 2:4

Podstawowa rola kobiety nie ogranicza się do kochania męża. List do Tytusa 2:4 idzie dalej zachęcając ją do kochania dzieci. Te ostatnie, zwłaszcza małe, potrzebują ogromnej ilości osobistej uwagi, wsparcia i oczywiście miłości. Dzieci potrzebują cudownej mocy płynącej z obecności swojej matki. Zdaniem wielu ekspertów w zakresie opieki nad dziećmi zdrowy, normalny rozwój dziecka wymaga utrzymywania bliskiej, pełnej miłości relacji z co najmniej jedną osobą podczas minimum dwóch pierwszych lat życia. List do Tytusa wskazuje, że to matka powinna zapewnić taką opiekę, lecz dominujące współczesne wzorce kulturowe w większości ignorują te biblijne zasady i dążą do zaspokojenia własnych egoistycznych interesów.

VII. ROLA DZIECI

I. Być posłusznym w Panu swoim rodzicom

W Liście do Efezjan 6:1 czytamy: „Dzieci, bądźcie posłuszne w Panu waszym rodzicom, bo to jest sprawiedliwe”. To zalecenie Pawła dla kościoła w Efezie budzi kilka pytań, na które założyciel kościoła powinien odpowiedzieć:

- Czy autor ma na myśli tylko młodszych?
- Czy dorośli też powinni być posłuszni swoim rodzicom, pomimo że nie mieszkają już w ich domu?
- Jeśli osoba dorosła pozostaje w domu swego ojca, czy polecenie to jej dotyczy?

Czy określenie „w Panu” oznacza, że jeśli rodzic nie jest chrześcijaninem, dziecko nie musi być mu posłuszne?

J. Czczyć swego ojca i matkę

Paweł w swoim nauczaniu cytuje Stary Testament i przypomina Efezjanom, że jest to pierwsze przykazanie z obietnicą: „aby ci było dobrze i abys był długowieczny na ziemi” (Efez. 6:2-3, 5 Mojż. 5:16).

KONKLUZJA

Lekcja ta jest dla ciebie wartościowa bez względu na to, czy jesteś założycielem kościołów stanu wolnego, czy też jesteś żonaty. Gdy zrozumiesz biblijne role w rodzinie, twoje własne życie ulegnie wzmocnieniu, zyska na tym cały twój kościół, a środowisko, w którym żyjesz, zobaczy jedność i miłość Bożą, której wzorem będziesz ty sam oraz będziesz miał okazje do nauczania i doradzania, jakich dostarczy ci Bóg.

PYTANIA DO ROZWAŻENIA, POWTÓRZENIA I ZASTOSOWANIA

- Jeśli jesteś stanu wolnego, jakie korzyści możesz wynieść z tej lekcji dla swojej służby?
- Jeśli jesteś żonaty, czy możesz powiedzieć, że twoje małżeństwo jest odbiciem Bożego obrazu dzięki demonstracji jedności?
- Czy doświadczasz towarzystwa w swoim małżeństwie? Jak ono wygląda?
- Jakie czynniki społeczne i wewnątrzmałżeńskie utrudniają dziś bycie dobrym współmałżonkiem? Z czym trzeba się najbardziej zmagać, żeby to osiągnąć?
- Jakie czynniki społeczne i kościelne utrudniają dziś samotne życie? Z czym trzeba się najbardziej zmagać, żeby prowadzić życie w stanie wolnym?

PLAN DZIAŁANIA

- Zapoznaj się z Pierwszym listem Piotra 3:8-12. Postawa egoizmu niszczy jedność. Biorąc to pod uwagę przeczytaj jeszcze raz powyższy fragment, po czym sporządź listę rzeczy, które powinieneś zrobić, jeśli twój partner jest egoistą.
- Przywództwo w postawie służby ze strony męża to jedyna rzecz, jaka nadaje sens poddaniu żony. Bierny mąż uniemożliwia poddanie, a mąż dominujący czyni poddanie nieznośnym. Przywództwo w postawie służby przeciwnie – sprawia, że poddanie staje się radością. W świetle tych myśli odpowiedz na poniższe pytania:
 - Jak twoje przywództwo w postawie służby wpłynęłoby na zdolność twojej żony do poddania?
 - Jak zareagowałyby w innych dziedzinach, gdybyś okazał więcej takiej postawy?
 - Czy Biblia naucza, czyjemu przywództwu mają się poddać niezamężne kobiety? Jakie wskazówki możesz tam znaleźć?
- W swoim liście do kościoła w Filipi Paweł poruszył kwestię jedności wśród chrześcijan. Zapoznaj się z Listem do Filipian 2:1-4, a potem zastanów się, jak wiersz drugi wyjaśnia osiągnięcie jedności w związku. Jak możesz zastosować te zasady w swoim życiu rodzinnym, w małżeństwie lub innych rodzinnych relacjach?

- Jako założyciel kościołów będziesz miał wiele okazji do udzielania biblijnych porad wierzącym i niewierzącym, którzy ucierpieli wskutek rozbitych małżeństw lub obecnie doświadczają braku jedności w swoim małżeństwie. Będziesz też mieć okazję służenia radą mężczyznom i kobietom, którzy rozważają małżeństwo. Zaczynaj dyskusję w małej grupie z kilkoma wolnymi mężczyznami i kobietami w swoim wieku, którzy myślą o małżeństwie w przyszłości. Prowadź ich w odkrywaniu biblijnych wzorców omówionych w tej lekcji i praktycznym zastosowaniu tych wzorców.

BIBLIOGRAFIA

Lewis, Robert and Hendricks, William. *Rocking the Roles*. Colorado Springs, CO: NavPress, 1991.

RODZINA

2

LEKCJA

Wychowywanie dzieci



Cel lekcji

Celem tej lekcji jest pomóc założycielom kościołów w zrozumieniu i zastosowaniu biblijnych zasad wychowywania dzieci.



Główne punkty

- Wychowywanie dzieci wymaga chodzenia w wierze.
- Słowo Boże podaje nam kilka zasad, które należy stosować w wychowywaniu dzieci.



Pożądane rezultaty

Po opanowaniu treści tej lekcji każdy uczestnik powinien:

- Wiedzieć, czego naucza Biblia na temat wychowywania dzieci.
- Potrafić ocenić wychowywanie własnych dzieci w świetle norm biblijnych.
- Opracować sposoby poprawy swojego wychowywania.



Propozycje dla prowadzących nauczanie

Wykorzystaj ten materiał do podania uczestnikom podstawowych zasad biblijnych. Oprzyj się pokusie „mówienia im, jak to robić”. Zostaw czas na omówienie pytań podanych na końcu w małych grupach lub wspólnie ze wszystkimi.

WPROWADZENIE

Księgarnie chrześcijańskie pełne są książek z zaleceniami dla chrześcijańskich rodziców. Książki te zawierają wiele konkretnych wzorów, z których każdy rości sobie prawo do modelu biblijnego. Pomimo jednak iż Biblia rzeczywiście podaje nam pewne wytyczne, to nie podaje instrukcji wychowywania dzieci krok po kroku. W tej lekcji przyjrzymy się kilku biblijnym zasadom, które można zastosować w rodzicielstwie. Ponieważ każde dziecko jest wyjątkową osobą o wyjątkowych potrzebach, sposób stosowania tych zasad przez rodziców jest kwestią szukania w modlitwie mądrości od Pana. Podobnie jak reszta chrześcijańskiego życia wychowywanie dzieci jest chodzeniem w wierze.

W Wielkim Nakazie Misyjnym Jezus polecił swoim naśladowcom czynienie uczniami wszystkich narodów... ucząc ich zachowywać wszystko, co im przykazał. Rola rodzica jest podobna do roli założyciela kościołów: polega na czynieniu uczniami i uczeniu ich posłuszeństwa wobec Boga. Dla założycieli kościołów, którzy są rodzicami, ich rodzicielstwo ma wielkie znaczenie: jest ono znaczące dla samych członków rodziny, dla świadectwa wobec świata oraz dla kościoła. Sposób odnoszenia się rodziców do dzieci jest odzwierciedleniem ich sposobu odnoszenia się do kościoła (1 Tym. 3:4,5). Dla założycieli kościołów, którzy nie są rodzicami, lekcja ta również jest istotna, gdyż te same zasady odnoszą się do pomagania dzieciom duchowym w ich służbie.

VIII. KILKA OBSERWACJI WSTĘPNYCH

K. Zero gwarancji

W przeciwieństwie do tego, co się często uważa, Biblia nie daje żadnych gwarancji, że jeśli rodzice wszystko zrobią dobrze, dzieci będą kochały Pana i Mu służyły. Niejednokrotnie cytuje się wiersz z Przypowieści 22:6: „Wdrażaj chłopca w prawidła jego drogi, a nie zejdzie z niej i w starości”. Jeśli dzieci dorastają i odrzucają Pana, niektórzy czują się przez Niego zdradzeni.

Zwróć uwagę, że wiersz ten wyraża zasadę przyczyny i skutku: jeśli zrobisz „X”, to skutkiem będzie „Y”. Księga Przypowieści, której celem jest pomoc w prowadzeniu młodych do

sprawiedliwego życia, zawiera wiele podobnych stwierdzeń. Szkolenie dzieci w młodym wieku postawi ich na ścieżce sprawiedliwości. Nie jest to obietnica, która sprawdza się we wszystkich przypadkach, raczej ogólna zasada, że jeśli rodzice od małego wdrażają swoje dzieci do posłuszeństwa Panu, nie zejną one z Jego drogi w starości. Fakt, że czasem dzieci schodzą z drogi Pana, w żadnym wypadku nie podważa tej zasady ani nie pomniejsza odpowiedzialności rodziców za wdrażanie swoich dzieci w prawidła drogi Pana. Większość dzieci, które wcześniej otrzymują takie wychowanie, trwa w nim.

L. Nie ma doskonałych dzieci

Dlaczego zatem są dzieci, które zaczęły chodzić ścieżką sprawiedliwości, lecz „schodzą z niej”? Każdy człowiek jest grzesznikiem i może dokonywać wyborów. Księga Przypowieści 1:29 mówi o tych, którzy „wiedzy nienawidzili, gardzili bojaźnią Pańską”. Każda osoba musi ostatecznie zdecydować za siebie, czy będzie podążać za Panem. Nawet dzieci odpowiednio wychowane mogą dokonać niewłaściwego wyboru.

M. Nie ma doskonałych rodziców

Bóg jest jedynym doskonałym rodzicem, ziemscy rodzice nie są doskonali. Bez względu na to, jak bardzo kochają Pana i swoje dzieci, czasem zawodzą (1 Jana 1: 8-10). Nikt nie posiada wszystkich odpowiedzi. Rodzice powinni z bezustanną modlitwą zabiegać o mądrość we wdrażaniu dzieci w prawidła drogi, którą powinny iść.

IX. NIEKTÓRE ZASADY BIBLIJNE

Pomimo iż nie ma gwarancji z powodu grzesznej natury zarówno rodziców, jak i dzieci, Bóg dał nam pewne zasady, mające nas prowadzić w wychowywaniu dzieci.

N. Daj przykład miłości i posłuszeństwa wobec Pana (5 Mojż. 6:4-9, 17)

W Starym Testamencie Bóg nakazał Izraelowi: „Będiesz miłował Pana, Boga twojego, z całego swego serca, z całej duszy swojej, ze wszystkich swych sił... Wpójz je [moje przykazania] twoim synom... Będziecie pilnie strzec poleceń Pana”. Izraelici mieli to robić w domu, w czasie podróży, kładąc się spać i wstając ze snu. Miłość do Boga i przestrzeganie Jego przykazań było stylem życia, który rodzice mieli rozwinąć i przekazać swoim dzieciom.

O. Nakazuj swoim potomkom przestrzegania przykazań Pana (1 Mojż. 18: 19)

Mówiąc o obowiązku rodziców w kierowaniu swoimi dziećmi Biblia często utożsamia to z karceniem. Wiersze takie jak te w Księdze Przysłów 3:11,12 oraz Liście do Hebrajczyków 12:5-11 przypominają nam, że karcenie jest konieczne. Jednak jego przyczyna leży w miłości ojca (tego w niebie i tego na ziemi) do dziecka. Ilekroć stosuje się karcenie, powinno ono odbywać się w miłości mającej na uwadze najwyższe dobro dziecka. Dziecko musi dostrzec tę miłość w trakcie karcenia. Pożądanym skutkiem jest taki, że uczy się ono przestrzegać przykazań Pana.

P. Nie pobudzaj do gniewu swoich dzieci (Efez. 6:4)

Wielu rodziców tak bardzo skupia się na drugiej części wiersza z Listu do Efezjan 6:4, że wychowuje swoje dzieci stosując karcenie i napominanie Pańskie i zapomina o pierwszej części: nie pobudzajcie do gniewu waszych dzieci. Liczne są historie chrześcijańskich pracowników, których dzieci zgorzkniały i odwróciły się od Pana. Dzieci te często opowiadają o rodzicach, że byli zbyt surowi, niesprawiedliwi, wymagający i apodyktyczni – jednym słowem pobudzali do gniewu swoje dzieci w swojej gorliwości wychowania ich w miłości do Pana. Niestety często rodzinne spotkania z Bogiem są traktowane jako okazja wygłaszania dzieciom kazań przez rodziców. Efektem są dzieci zgorzkniałe i obrażone na swoich rodziców i na Boga.

PYTANIA DO ROZWAŻENIA, POWTÓRZENIA I ZASTOSOWANIA

- Jak w praktyczny sposób można uczynić miłość i posłuszeństwo wobec Pana stylem życia w twoim domu?
- Jak w praktyczny sposób można sprawdzić, czy twoje karcenie wynika z miłości? Co uważasz za największą przeszkodę w tego rodzaju karceniu?

- Jak w praktyczny sposób można sprawić, by rodzinny czas spotkania z Bogiem był czasem radosnym dla dzieci?

PLAN DZIAŁANIA

Zapisz kilka cech, które chciałbyś widzieć w swoich dzieciach pod względem duchowym, społecznym, umysłowym i fizycznym, gdy będą miały 18 lat. Potem na oddzielnej kartce napisz imię każdego dziecka. Zrób listę rzeczy, które robisz lub powinieneś zrobić, żeby pomóc danemu dziecku osiągnąć każdą z tych cech.

BIBLIOGRAFIA

- Kimmel, Tim. *Raising Kids Who Turn Out Right*. Sisters, OR: Multnomah, 1993.
- Phillips, Mike. *Building Respect, Responsibility & Spiritual Values in Your Child*. Minneapolis, MN: Bethany House, 1981.

Stanley, Charles. *How to Keep Your Kids on Your Team*

RODZINA

LEKCJA **3**

Służba rodzinie

SEMINARIUM

☞ Cel lekcji

Celem tej lekcji jest stworzenie okazji do szczerzej dyskusji na tematy, które mogą mieć wpływ na założyciela kościołów oraz zagadnienia równowagi między służbą a rodziną.

☞ Główne punkty

- Musi istnieć równowaga między czasem przeznaczanym na służbę dla rodziny, a czasem przeznaczanym na służbę dla kościoła.
- W życiu i służbie chrześcijanina zakładającego kościoły będą pojawiać się problemy związane bezpośrednio z jego współmałżonkiem i dziećmi. Problemy te trzeba rozpoznawać i szczerze o nich rozmawiać. Założyciel kościoła musi podjąć zobowiązanie, że będzie rozwiązywał je w postawie modlitwy.

☞ Pożądane rezultaty

W rezultacie tego seminarium każdy uczestnik powinien:

- Rozumieć, że dla niego jako chrześcijanina zakładającego kościoły fundamentalnymi kwestiami dla zdrowej służby są równowaga i jedność w małżeństwie i rodzinie.
- Być oddanym coraz lepszemu rozumieniu swoich członków rodziny i tego, w jaki sposób ich życie podlega wpływowi służby oraz w jaki sposób oni wpływają na jego służbę.
- Dążyć do uzyskania równowagi i jedności w małżeństwie i rodzinie.

☞ Propozycje dla prowadzących nauczanie

Przedstawione tutaj przykłady mają na celu jedynie pobudzenie do dyskusji o potrzebie równowagi między służbą założyciela kościołów a jego małżeństwem i rodziną. Możesz wykorzystać własne przykłady i pytania do dyskusji, ale pamiętaj, by poruszyć takie tematy, jak przywództwo przez służbę, rozwiązywanie konfliktów, właściwe podejmowanie decyzji w rodzinie, właściwe sposoby okazywania miłości mężowi lub żonie, akceptowanie własnych silnych i słabych stron oraz silnych i słabych stron współmałżonka itp. Przygotuj się starannie do sesji przez przeczytanie wszystkich scenariuszy i rozplanowanie czasu lekcji według spraw szczególnie ważnych dla uczestników. Zamieszczone tu scenariusze być może nie zawsze będą odpowiednie dla potrzeb twojego kontekstu. W takim przypadku możesz opracować własne przykłady i pytania.

WPROWADZENIE

Często stawia się pytanie: „Co jest pierwsze, rodzina czy służba?” Odpowiedź brzmi: „Ani to, ani to”. Pierwszy jest BÓG. Ponieważ kochamy Go, służymy Mu. On dał nam pewne zadania do wykonywania, dlatego wszystkie one są częścią naszej służby dla Niego. Próby rozdzielania rodziny i służby są podobne do oddzielania życia duchowego od służby. Jest to niemożliwe, ponieważ przenikają się one nawzajem. Nasza rodzina jest częścią naszej służby.

Kluczem do efektywnej służby w zakładaniu kościołów i w rodzinie jest równowaga. Niektórzy chrześcijanie zakładający kościoły i pastory doprowadzają swoje zaangażowanie w służbę dla kościoła do skrajności, a w efekcie zaniedbują swoją rodzinę. Jest to w wyraźnej sprzeczności z biblijnymi przykazaniami dla ojca, by uczył i karmił swoje dzieci (2 Mojż. 6:7, Przyp. 22:6). Jak ojciec może robić te rzeczy, jeżeli nigdy nie widzi swoich dzieci i nie spędza z nimi czasu? Pomyślmy o kapłanie Elim, którego dwaj synowie byli tak bezbożni, że Bóg postanowił ich zgładzić (1 Sam. 2:34). Bóg dał nam obowiązek wychowania naszych dzieci, ponieważ wie, że pozostawione same sobie nie będą dokonywać dobrych wyborów.

Niektórzy chrześcijanie zakładający kościoły zdążają w kierunku innej skrajności – są tak bardzo zaprzątnięci sprawami swojej rodziny, że nie wypełniają powołania, jakie dał im Bóg jako pastorom czy zakładającym kościoły. Łatwo może się zdarzyć, że rodzina będzie zabierać coś z naszego oddania się Bogu. Jezus ostrzegwał w Ewangelii Mateusza 10:37, że każdy, kto kocha swoją rodzinę bardziej niż Jego nie jest Jego dzieckiem.

Kwalifikacje dla starszych i diakonów podane w Pierwszym Liście do Tymoteusza 3 wymagają bardziej zrównoważonego podejścia – przywódca w kościele ma być mężem jednej żony, który dobrze kieruje swoimi dziećmi i domem. Podobnie jak ludzie upadający moralnie nie nadają się do służby, tak samo ci, którzy zawodzą w swoim życiu rodzinnym, pozbawiają się kwalifikacji do służby. Każdy żyjący w małżeństwie założyciel kościołów musi starać się o zachowanie właściwej równowagi między czasem, jaki spędza z żoną i dziećmi, a tym, jaki poświęca na pracę dla kościoła. Jedno i drugie jest służbą, jedno i drugie jest jego powołaniem.

WSKAZÓWKI DO TEGO SEMINARIUM

Poniższe scenariusze przedstawiają sytuacje i problemy, które można często napotkać pośród chrześcijan zakładających kościoły. Gdy będziesz pracować nad nimi, poszukuj podobieństw do własnego życia i służby.

- Podzielcie się na małe grupy na początku lekcji. Każda grupa powinna zająć się tylko jednym scenariuszem.
- Podajcie biblijne zasady, które można zastosować w danej sytuacji.
- Po zakończeniu czasu przeznaczanego dla małych grup niech wszyscy zbiorą się razem i niech każda grupa przedstawi swoje wnioski.

I. SCENARIUSZ PIERWSZY – IREK I LIDKA

Kołysany miarowym ruchem pociągu Irek szykował się do tak potrzebnego nocnego spoczynku. Choć ostatnie pięć dni podczas kursu wypełniła mu intensywna praca, czuł się zachęcony tym, czego się nauczył i społecznością z innymi, którzy mieli takie same pragnienie jak on: zakładanie nowych kościołów. Było tam takie poczucie jedności! Wszyscy rozumieli jego problemy i troski, ponieważ przechodzili przez tę samą wstępną fazę procesu zakładania kościołów. Chwile wspólnej modlitwy były pełne uwielbienia dla Boga i nowej mocy dla nich.

Zapadając w sen Irek myślał o następnych krokach w swojej służbie zakładania kościołów, odczuwał cudowny pokój i odnowione poczucie potężnej obecności Boga w swoim życiu. Nie mógł się doczekać tej chwili, gdy będzie mógł podzielić się swoimi nowymi pomysłami ze swoim zespołem i zacznie wcielać je w życie.

Lidka, mniej więcej w tym samym czasie, gdy Irek zapadał w kojący sen, znajdowała się właśnie w samym środku rodzinnej katastrofy, jednej z wielu od momentu jego wyjazdu. Gdy kołysała do snu ich najmłodsze dziecko, ośmiomiesięczną córeczkę, czuła się tak, jakby za chwilę miała oszaleć. Grypa zaatakowała wszystkie ich dzieci, całą trójkę, w ciągu ostatnich dwóch dni, a teraz najmłodsza Kasia miała wysoką gorączkę i wymiotowała. Lidka była całkowicie wyczerpana. Ciągłe potrzeby jej dzieci i nieustanna konieczność sprzątanego bałaganu związanego z gripą doprowadziły ją na skraj jej fizycznej wytrzymałości.

Ale grypa była tylko ostatnim z serii problemów, które zaczęły się po wyjeździe Irka. Oprócz dodatkowej pracy spowodowanej jego nieobecnością doczekała się awarii lodówki i przecieku w dachu, który podczas ostatniej burzy zniszczył tapety w pokoju gościnnym.

Ponieważ mieszkali w tym nowym mieście dopiero od kilku miesięcy, nie miała nikogo, by zwrócić się po pomoc czy chociażby porozmawiać. Nieustannie wypatrywała powrotu Irka. Jego pomoc byłaby przydatna, ale jeszcze bardziej chciałaby porozmawiać z kimś o ciężarach przygniatających jej serce i duszę w wyniku zamieszkania w tym odległym miejscu, z dala od rodziny i przyjaciół, i łatwiejszego stylu życia.

Gdy Irek i Lidka przywitani się u drzwi, ucieszyli się bardzo. On nie mógł się doczekać chwili, gdy będzie mógł powiedzieć jej o wydarzeniach poprzedniego tygodnia, były jednak pilniejsze problemy, które wymagały jego uwagi.

PYTANIA DO ROZWAŻENIA

1. Co Irek mógłby zrobić od razu, by załagodzić sytuację?
2. W jaki sposób Irek powinien zareagować na sytuację, jaką zastał w domu?
3. Jak myślisz, o czym Irek chciałby porozmawiać, gdy już usiądzie razem z Lidką?
4. Jakimi ciężarami, które spoczywały na jej ramionach, Lidka chciała się z kimś podzielić?
5. Służba Irka wymagała, by często był poza domem – czasami nawet przez cały tydzień. W jaki sposób mógłby zapobiec kolejnej pełnej stresu sytuacji podobnej do tej?
6. Jak może zachęcać Lidkę i pomóc jej widzieć siebie samą jako swojego partnera w służbie?
7. W jaki sposób chrześcijanin zakładający kościoły i mający rodzinę może ustalić, ile czasu powinien przeznaczyć na zajęcie się potrzebami rodziny?

II. SCENARIUSZ DRUGI – ALA I TOMEK

Ala cieszyła się bardzo z tego, że jej mąż, Tomek, przyprowadził do Jezusa młodego mężczyznę, ojca rodziny. Była tak szczęśliwa, że Bóg posługuje się jej mężem. W ciągu ostatnich sześciu miesięcy nowy kościół rozrósł się od kilku rodzin do piętnastu. Służba była bardzo zachęcająca, lecz Ala dalej miała te dokuczliwe niepokoje i uczucia. Powiedziała Tomkowi o tym, że musi z nim porozmawiać, ale wydawało się, że on jest zawsze taki zajęty, że nigdy nie ma czasu na rozmowę. Przychodził do domu codziennie późno wieczorem i był śmiertelnie zmęczony. Mówił, że będzie lepiej, jeżeli porozmawiają, gdy minie mu zmęczenie. Następnego ranka wstawał jednak wcześniej i wychodził z domu na jakieś spotkanie czy rozmowę z nowo nawróconym człowiekiem, albo na spotkanie jednej z kilku grup komórkowych spotykających się w okolicy. Oprócz tych początkowych trosk zaczynała czuć się zazdrosna. Służba zakładania kościołów stawała się dla Tomka całkowicie pochłaniającą go miłością, zajmującą należne jej miejsce w jego życiu. Ala doświadczała uczuć, których nie pragnęła. Chciała wspierać Tomka i jego służbę. To było jej zobowiązanie wobec Pana i męża. Ale czuła się tak odizolowana. Mieszkali w mieście, w którym nie było kościoła przed ich przybyciem i aż do niedawna nie było żadnych wierzących. Było tam kilka nawróconych kobiet, które wzrastały, ale one nigdy nie potrafiłyby zrozumieć jej życia jako żony pastora. Chciała mieć poczucie, że wnosi jakiś wkład w służbę Tomka, ale aż do tej pory nie była w nią włączona i właściwie nie została nawet o to poproszona. Co mogłaby zrobić, by Tomek „zwolnił” na tyle, by mogli porozmawiać o tych ciężarach w jej sercu?

PYTANIA DO ROZWAŻENIA

1. Czy na podstawie faktów z tej historii wygląda na to, że Tomek rozmawiał z Alą na temat jej potrzeb jako żony i matki?
2. Czy sądzisz, że Tomek włączał Alę do swojej służby zakładania kościołów? Czy w ich życiu było partnerstwo i jedność?
3. Pod jakimi względami Tomek zawodzi jako mąż?
4. Jakiej praktycznej rady udzieliłbyś, by pomóc Tomkowi w lepszej komunikacji z żoną?
5. Co mógłbyś powiedzieć na temat „równowagi” w tym małżeństwie?
6. Czy Tomek żyje zgodnie z Listem do Efezjan 5:25-26? Dlaczego?
7. W jaki sposób Tomek mógłby włączyć Alę efektywnie do służby?

III. SCENARIUSZ TRZECI – DOMINIK I JEGO RODZINA

Dominik miał długi tydzień. Popełnił kilka poważnych błędów jako mąż i ojciec. Został upokorzony przez swoje grzeszne drogi i teraz, po wyznaniu ich, odrzuceniu i zwróceniu się do Jezusa jego życie ponownie zaczęło nabierać blasku. Gdyby jednak ktoś spytał go o to, jak układa mu się teraz życie, musiałby przyznać, że w dalszym ciągu odczuwa gniew. Oto jego historia:

Pewnego dnia jego najstarszy syn Roman, w wieku osiemnastu lat, oglądał film na ich domowym magnetowidzie. Pożyczył go od jednego ze swoich kolegów. Dominik wszedł do pokoju, usiadł obok niego i zaczął oglądać razem z nim. Wkrótce potem przyłączyła się do nich jego żona, Lucyna. Już po kilku minutach dla Lucyny stało się oczywiste, że nie jest to właściwy film do oglądania dla chrześcijan. Powiedziała o tym Dominikowi i wyszła z pokoju. Ten wyszedł za nią i próbował wyjaśnić, że Roman jest już wystarczająco dorosły, by samodzielnie podejmować decyzje o tym, co może oglądać, a czego nie. Lucyna twierdziła, że jak długo dzieci mieszkają w domu, ich obowiązkiem jako rodziców jest zdecydować o tym, co będzie się oglądać, czytać i o czym będzie się rozmawiać. Dominika ogarnął gniew na Lucynę za to, że przeciwstawiła mu się w tej sprawie, a zwłaszcza, że zrobiła to wobec Romana. Zawstydzające było to, że żona zwróciła uwagę jemu, głowie domu. A więc trochę na zasadzie zemsty nie zgodził się z jej punktem widzenia i pozwolił Romanowi dokończyć oglądanie filmu.

Tego wieczoru, gdy szli spać, Lucyna poruszyła tę sprawę ponownie, ale Dominik nie chciał ustąpić. Czuł jeszcze większy gniew na żonę i powiedział, że nie będzie się z nią modlił przed pójściem spać. Następnego ranka po bardzo źle przespanej nocy Dominik wstał, by się modlić. Nie mógł skupić się na czytaniu Biblii i nie mógł się modlić z powodu gniewu. Przy śniadaniu ogłosił całej rodzinie, że w jego domu nie będzie można oglądać żadnych filmów i że nie ma od tego żadnych wyjątków. Inne dzieci nie miały pojęcia, o co chodzi, ale wyczuwały na podstawie głosu ojca i łez w oczach matki, że coś się między nimi nie układa. Dominik czuł się okropnie w związku z całą tą sytuacją. Był pastorem. Był zaangażowany w zakładanie nowego kościoła i mówienie ludziom o miłości Chrystusa i radości chrześcijańskiego życia. W wyniku tego problemu nie miał w życiu miłości ani radości. Ale było jeszcze coś więcej. Wiedział, że żona miała rację uważając, że jest odpowiedzialny za duchową atmosferę w domu. Zbyt dużo było w nim pychy, dlatego nie przyznał się do błędu. Wiedział także, że jest nieposłuszny Pismu, ponieważ nie kocha żony tak, jak Chrystus umiłował kościół. Był to w rzeczywistości gniew przeciw własnemu ciału, ponieważ byli jednym ciałem. Musiał naprawić tę sytuację. Przy następnym posiłku, gdy cała rodzina była razem, przeprosił za rzeczy, które zrobił źle. Uczynił to ze skrucą i ze łzami i poprosił rodzinę o przebaczenie. Modlili się razem, a potem rozmawiali w zdrowy sposób na temat tego, jakie ma być miejsce filmów wideo w ich rodzinie.

PYTANIA DO ROZWAŻENIA

1. Roman ma 18 lat, jest młodym mężczyzną. Dlaczego czuje swobodę włączania niewłaściwych filmów na magnetowidzie rodziców?
2. Jakiej ważnej cechy brakuje w życiu Dominika, co uwidoczniło się w jego reakcji na uwagę Lucyny?
3. Czy wspólny rodzinny posiłek to właściwy czas na rozmowę o tym czy jakimś innym rodzinnym problemie?
4. Dlaczego pojawiają się różnice opinii między chrześcijańskimi małżonkami w wyraźnych kwestiach odnoszących się do duchowych lub moralnych aspektów życia?
5. Co możesz powiedzieć na temat jakości komunikacji i zrozumienia między Dominikiem i Lucyną do tego punktu?
6. Czy Dominik powinien odczuwać wstyd z powodu zwrócenia mu uwagi przez Lucynę?
7. Jak można zapobiec takim wydarzeniom w przyszłości?

IV. SCENARIUSZ CZWARTY – ANIA I MIREK

„Do zobaczenia wkrótce!” – zawołała Ania zamykając drzwi za ostatnim gościem. Było po północy, a ona miała już tylko tyle siły, by pozbierać kubki i włożyć je do zlewu przed opadnięciem na łóżko. Jej mąż Mirek przygotowywał się do spania.

Następnego dnia rano zadzwonił telefon. Ania poderwała się, by go odebrać, żeby nie przeszkodził w porannym studium Mirka. Był to przyjaciel z sąsiedniego miasta przejeżdżający przez ich miejscowość. „Czy mogę zatrzymać się dzisiaj u was na noc?” – spytał. Oznaczało to dla niej dodatkową pracę, ale jak mogła odmówić?

Ich życie z pewnością zmieniło się w ciągu ostatnich sześciu miesięcy, od kiedy zaczęli zakładać nowy kościół. Ania nie pamiętała innego okresu, w którym byłaby tak zapracowana. Gdy nie byli gdzieś poza domem, wydawało się, że wszyscy z okolicy są w ich mieszkaniu. Ludzie przychodzili na studium Biblii, poradę lub inne spotkania niemal o każdej godzinie dnia. Ania nie sprzeciwiała się temu. Inni ludzie poznawali to, co ona już wiedziała, że Mirek ma serce duszpasterza. Próbowала powtarzać sobie, że powinna być pomocną żoną. Ale czy sam fakt, że Mirek musiał mieć swobodę rozmawiania z ludźmi i pomagania im w ich potrzebach, oznaczał, że ona musiała przejmować wszystkie inne obowiązki.

Ania wracała myślami do czerwca, kiedy to zostali wysłani do zakładania kościoła. Ich pastor zachęcał ich do współpracy i wzajemnego uzupełniania się. Pastor wiedział, że jej dar ewangelizacji będzie ważny przy zakładaniu kościoła. Okazało się to prawdą. Pierwsi nowi wierzący w kościele to osoby, które ona poznała i którym zaświadczyła o Jezusie. Ale teraz, musiała przyznać to sama przed sobą, nie miała dużo czasu, by wychodzić i robić to, co lubiła najbardziej: rozmawiać o Chrystusie. Coś powinno się zmienić, i to szybko.

PYTANIA DO ROZWAŻENIA:

1. Czy styl życia Mirka i Ani pokazuje, że jest w nim równowaga? Wyjaśnij.
2. Jakie były milczące oczekiwania Ani? Mirka?
3. W jaki sposób Mirek mógłby pomóc żonie wykorzystywać jej dar?
4. Czy jest możliwe, by małżonkowie byli równorzędnymi „partnerami w służbie?” (Patrz Dz. Ap. 18:24-26).

V. SCENARIUSZ PIĄTY – RENATA I JEJ RODZINA

Renata poznawała po wyrazie twarzy ojca, że zrobiła coś złe. Czy zapomniała wykonać jakąś pracę w domu, czy też było to jego ciągłe niezadowolenie z jej decyzji pójścia za Chrystusem? Zawsze przed wyjściem do służby z zespołem zakładania kościołów starała się dokładnie wypełnić wszelkie domowe obowiązki. Ojciec powiedział jej kiedyś jasno, że kobieta w wieku dwudziestu sześciu lat powinna wykorzystywać czas na szukanie męża, a nie prowadzenie grupy kobiet chcących być uczniami Jezusa.

Właśnie tego wieczoru spotkanie grupy było takie udane. Jej współpracownik Maciek zachęcał ją, by kontynuowała nauczanie kobiet o tym, jak budować kościół i lepiej poznawać Chrystusa. „Nie wiem, co zrobilibyśmy bez twojej pomocy” – powiedział. „Moja żona nie mogłaby prowadzić tej grupy mając dwójkę małych dzieci w domu. Tak się cieszę, że ty możesz to zrobić”.

Matka Renaty weszła do pokoju i przywołała ją do rzeczywistości. Powiedziała: „Renata, musisz być w domu jutro wieczorem”.

„Mamo, wiesz, że to jest dzień, w którym mam spotkanie z moim zespołem” – odpowiedziała.

„Ach tak” – matka odparła sarkastycznie. „Ci ważni ludzie w twoim życiu. Jak mogłam zapomnieć?”

Renata spróbowała się opanować i szybko wyszła z pokoju. Wiedziała, że powinna czcić swoich rodziców, ale słowa, które przychodziły jej na myśl, dalekie były od szacunku. W jej sercu mieszały się uczucia gniewu i winy. Dlaczego zawsze źle reaguje na uwagi

rodziców? Dlaczego oni celowo tak układają plany, by przeszkodzić jej w realizacji Bożego powołania?

Bardziej niż cegokolwiek innego pragnęła, by móc pozwolić sobie na samodzielne mieszkanie, ale jej praca przy zakładaniu kościołów sprawiała, że mogła zatrudnić się tylko na pół etatu jako księgowa. Poza tym ludziom wydawałoby się czymś dziwnym, że młoda, niezamężna kobieta mieszka poza ochroną domu rodziców.

Czasami czuła się tak, jakby żyła w dwóch światach: jednym był zespół zakładania kościołów, gdzie była chwalona i ceniona jako ważna osoba, drugim był jej dom, gdzie była krytykowana i traktowana jak niewolnica. Wiedziała, w którym świecie wolałaby żyć, ale wiedziała też, że przynajmniej na razie musi żyć w nich obu.

PYTANIA DO ROZWAŻENIA:

1. Czy problem wynika tylko z postawy rodziców Renaty, czy też ona sama w jakiś sposób przyczynia się do niego? Jeśli tak, w jaki sposób?
2. Jak może czcić rodziców, gdy oni sprzeciwiają się temu, w jaki sposób wykorzystuje swój czas?
3. Co poradziłbyś Renacie, gdyby przyszła do ciebie po radę na temat jej sytuacji życiowej?
4. Jakie wyjątkowe sprawy trzeba wziąć pod uwagę, gdy niezamężna kobieta pomaga w zakładaniu kościoła? W jaki sposób inni członkowie zespołu mogą być wrażliwi na te sprawy?